

MIESIĘCZNIK KOŚCIELNY

PARAFII

ŚW. TRÓJCY

Rok założenia
1929

Towarzystwo Parafialne
Parafii
Świętej Trójcy

ISSN 1428-1732

Bydgoszcz, czerwiec 2024

nr 6 (325) 2024

25 lat temu



Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem do nich należy królestwo niebieskie (Mt 5, 10).

Homilia św. Jana Pawła II, Bydgoszcz, 7.06.1999 r. (Fragmenty).

(...) Dziękuję Bogu, że na moim pielgrzymim szlaku znalazła się Bydgoszcz, największe skupisko miejskie Archidiecezji Gnieźnieńskiej. Pozdrawiam was wszystkich, którzy przybyliście, aby uczestniczyć w tej Ofierze Eucharystycznej. (...)

Dwa lata temu dane mi było w Gnieźnie dziękować Bogu w Trójcy Świętej Jedynemu za dar wierności Świętego Wojciecha, aż do męczeńskiej śmierci i za błogosławione owoce, jakie ta śmierć przyniosła nie tylko naszej Ojczyźnie, ale i całemu Kościołowi.

Powiedziałem wówczas: *Święty Wojciech jest ciągle z nami. Pozostał w piastowskim Gnieźnie, pozostał w powszechnym Kościele otoczony chwałą męczeństwa. I z perspektywy tysiąclecia zdaje się dzisiaj przemawiać do nas słowami św. Pawła: «Tylko sprawujcie się w sposób godny Ewangelii Chrystusowej, abym ja – czy to gdy przybędę i ujrzę was, czy też będąc z daleka – mógł usłyszeć o was, że twacie mocno w jednym duchu, jednym sercem walczyć wspólnie o wiarę w Ewangelię i w niczym nie dajecie się zastraszyć przeciwnikom». Odczytujemy raz jeszcze dzisiaj, po tysiącu lat, ten Pawłowy*

i ten Wojciechowy testament. Prosimy, ażeby słowa tego testamentu doczekały się spełnienia również w naszym pokoleniu. «Nam bowiem z łaski Bożej dane jest to dla Chrystusa: nie tylko w Niego wierzyć, ale i dla Niego cierpieć, skoro toczyliśmy tę samą walkę» jakiej świadectwo pozostawił nam św. Wojciech.

Prześlanie to pragnę na nowo odczytać w świetle ewangelicznego błogosławieństwa, obejmującego tych, którzy gotowi są dla sprawiedliwości «cierpieć prześladowanie».

Takich wyznawców Chrystusa nie brakowało na polskiej ziemi w żadnym czasie, nie brakowało ich również w grodzie nad Brdą. W ciągu ostatnich dziesięcioleci Bydgoszcz została naznaczona szczególnym znamięm «prześladowania dla sprawiedliwości». To przecież tutaj, w pierwszych dniach drugiej wojny światowej hitlerowcy dokonali pierwszych publicznych egzekucji na obrońcach miasta. Symbolem tego męczeństwa jest bydgoski Stary Rynek. Innym tragicznym miejscem jest tak zwana «Dolina Śmierci» w Fordonie.

Jakże nie wspomnieć przy tej okazji biskupa Michała Kozala, który zanim został biskupem pomocniczym we Włocławku, był gorliwym duszpasterzem w Bydgoszczy. Zginął śmiercią męczeńską w Dachau, składając świadectwo niezachwianej wierności Chrystusowi. (...)

Wymowę wszystkich tych wydarzeń umiał właściwie odczytać sługa Boży Kardynał Stefan Wyszyński. Uzyskawszy od ówczesnych władz komunistycznych po wielu staraniach, w 1973 roku pozwolenie na budowę w Bydgoszczy – **pierwszego po drugiej wojnie światowej – kościoła, nadał mu niezwykle tytuł: «Świętych Polskich Braci Męczenników».**

Prymas Tysiąclecia pragnął w ten sposób dać wyraz przekonaniu, że doświadczona «prześladowaniem dla sprawiedliwości» ziemia bydgoska stanowi właściwe miejsce dla tej świątyni. Upamiętnia ona bowiem wszystkich bezimiennych Polaków, którzy w ciągu przeszło tysiącletnich dziejów polskiego chrześcijaństwa oddali swe życie za Chrystusową Ewangelię i za Ojczyznę, zaczynając od świętego Wojciecha.

Znamienne jest również, że właśnie z tej świątyni ksiądz Jerzy Popiełuszko wyruszył w swoją ostatnią drogę. Słowa, jakie wtedy wypowiedział w czasie rozważań różańcowych, wpisują się również w tę historię: *Wam bowiem z łaski dane jest dla Chrystusa: nie tylko w Niego wierzyć, ale i dla Niego cierpieć. (...)*

Od red. Pamiętamy ten dzień. Okolicznościowy wystrój naszego kościoła: „Ojciec Święty błogosław naszemu miastu i naszej Ojczyźnie”. Wspominamy tłumy zmierzające na lotnisko – miejsce celebry i niepowtarzalną atmosferę, życzliwość na każdym kroku. Nasi parafianie gremialnie uczestniczyli w tej uroczystości. To modlitewne spotkanie na zawsze pozostanie w naszych sercach.



Z ŻYCIA PARAFII

- 12 maja o godz. 18³⁰ odprawiona została Msza Święta dla młodzieży, a po niej odbyło się spotkanie dla bierzmowanych z klas 7 i 8 oraz ich Rodziców
- 12 maja miała miejsce uroczystość Pierwszej Komunii Świętej w naszej parafii
- 19 maja na Mszy Świętej o godz. 10³⁰ pierwszą rocznicę wspominały dzieci, które rok temu przeżyły uroczystość pierwszej Komunii Świętej.

KALENDARIUM MIESIĄCA

Czerwiec 2024

- 1 VI – Pierwsza sobota m-ca.
Zapraszamy na Mszę Świętą wynagradzającą o godz. 12⁰⁰ i modlitwę różańcową od godz. 11³⁰.
Nawiedzenie chorych i niepełnosprawnych od godz. 8⁰⁰.
Dzień Dziecka
- 2 VI – 9. niedziela zwykła
- 4 VI – pierwszy wtorek m-ca. Adoracja Najśw. Sakramentu w godz. 19⁰⁰ do 21⁰⁰. Na zakończenie adoracji – apel jasnogórski
- 6 VI – pierwszy czwartek m-ca.
Zakończenie Oktawy Bożego Ciała.
O godz. 17³⁰ ks. Michał Czyż odprawi Mszę Świętą Sekundaryjną
- 7 VI – Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa. Światowy Dzień Modlitw o Uświęcenie Kapłanów. Pierwszy piątek m-ca
- 8 VI – wspomnienie Niepokalanego Serca NMP
- 9 VI – 10. niedziela zwykła
- 11 VI – VIII rocznica święceń biskupich Ordynariusza Diecezji Bydgoskiej bpa Krzysztofa Włodarczyka (Kołobrzeg 2016)
- 12 VI – wspomnienie bł. prezbiterów – męczenników z okresu II wojny światowej: Franciszka Dachtery i Antoniego Świadka
- 13 VI – wspomnienie św. Antoniego z Padwy – prezbitera i dra Kościoła
- 14 VI – wspomnienie bł. Michała Kozala – biskupa i męczennika, patrona Diecezji Bydgoskiej
- 16 VI – 11. niedziela zwykła
- 17 VI – wspomnienie św. Brata Alberta Chmielowskiego – zakonnika
- 23 VI – 12. niedziela zwykła. Dzień Ojca
- 24 VI – Uroczystość Narodzenia Świętego Jana Chrzciciela
- 29 VI – Uroczystość św. Apostołów Piotra i Pawła. Ofiary z tacy na potrzeby Stolicy Apostolskiej.
- 30 VI – 13. niedziela zwykła. red.



BOŻE MIŁOSIERDZIE POTĘGA ŁASKI, ORĘDZIE NADZIEI... BEATYFIKACJA

Kult siostry Faustyny i Pana Jezusa Miłosiernego wzmógł się po rozpoczęciu w archidiecezji krakowskiej procesu informacyjnego w sprawie beatyfikacji Szafarki Bożego Miłosierdzia i przeniesieniu (7 marca 1992 r.) jej doczesnych szczątków do klasztornej kaplicy. Jan Paweł II wydał dekret o heroiczności cnót Faustyny Kowalskiej, a 21 grudnia 1992 r. dekret o cudzie za jej wstawiennictwem. Specjalna komisja zbadała przypadek uzdrowienia Amerykanki Maureen Digan i uznała, że było ono natych-

miastowe, całkowite i niewytłumaczalne z punktu widzenia medycyny. Digan chorowała na nieuleczalną limfhemę. Przyjaciele poradzili jej, by modliła się i zaufała Bogu. Maureen jednak nie mogła się pogodzić z chorobą, buntowała się i w końcu straciła wiarę. W tak trudnej sytuacji kobieta poznała Boba. Młodzi zakochali się i pomimo wielu problemów pobrali się. Lekarze zastrzegali, że małżonkowie nie będą mogli mieć dzieci i rzeczywiście pierwsze zostało poronione. Po dwóch latach małżeństwa Maureen urodziła jednak syna Bobbiego. Niestety, okazało się, że chłopczyk ma uszkodzony mózg. Jakby problemów było mało, Maureen groziła amputacją drugiej nogi. Tak trudna sytuacja rodzinna załamałaby niejednego, ale nie Boba. Mężczyzna – człowiek wielkiej wiary – chwycił się modlitwy do Bożego Miłosierdzia jako jedynej deski ratunku. Był tak zdeterminowany, że postanowił ze swoimi „choruszkami-witkami” wyruszyć do Polski – do Łagiewnik. Z małżeństwem polecił zaprzyjaźniony z rodziną promotor procesu beatyfikacyjnego siostry Faustyny, ojciec Seraphim Michalenko. cdn.

Na podstawie: *Boże Miłosierdzie*,
DW Rafael, 2012
oprac. ep

Modlimy się w intencjach papieża Franciszka, w których on sam się modli i prosi innych o modlitwę. W bieżącym miesiącu:

Za ludzi, którzy uciekają ze swojego kraju. Módlmy się, aby migranci, uciekający przed wojnami lub głodem, zmuszeni do podróży pełnych niebezpieczeństw i przemocy, znajdowali w krajach, które ich przyjmują, gościnę i nowe możliwości życia.



KONKURS WAKACYJNY

Mija 25 lat od pielgrzymki Świętego Jana Pawła II do naszego miasta. To ważna rocznica, dlatego nasz Wakacyjny Konkurs chcemy ogłosić w nieco innym formacie – przypomnieć to ważne wydarzenie tym, którzy w nim uczestniczyli i przybliżyć je młodemu pokoleniu, które św. Jana Pawła nie zna. Szczegóły przedstawimy w następnym numerze.

12 maja w Sanktuarium MB Trzykróć Przedziwnej na bydgoskich Piaskach spotkali się młodzi ludzie w ramach regularnych czuwań dla młodzieży. Hasło tego spotkania brzmiało: *Duchu Święty – zamieszkaj w nas*. Istotnym punktem rozważań były symbole Ducha Świętego. Centrum spotkania stanowiła Eucharystia, celebrowana przez

duszpasterza młodzieży ks. Henryka Stippé – naszego wikariusza, poprzedzona adoracją Najświętszego Sakramentu. Modlitewne czuwanie ubogacił zespół muzyczny Laurentinus. Młodzież przygotowywała się na dzień 16 czerwca, kiedy to nastąpi umieszczenie symbolu Ducha Świętego w Sanktuarium Zawierzenia. red.



Foto: www.diecezja.bydgoszcz.pl



**Z ŻYCIA
DIECEZJI**



PATRONI DIECEZJI BYDGOSKIEJ

**MATKA
BOŻA
PIĘKNEJ
MIŁOŚCI
BYDGOSKA
PANI**

8 IX – NMP Matki
Piękiej Miłości



**BŁ. BISKUP
MICHAŁ
KOZAŁ**

14 VI – wspomnienie
bł. M. Kozala biskupa
i męczennika



Radość... wielka!

Dobiegły końca ostatnie kleryckie re-
kolekcje, które odbyły się w Nadziejewie.
Nadszedł tak bardzo oczekiwany dzień –
sobota 11 maja.



Foto: www.diecezja-bydgoszcz.pl

Piękny, słoneczny poranek jakby cie-
szył się tym, co za chwilę miało nastąpić.
Bydgoska Katedra powoli wypełniała się:
Rodzice, kapłani, goście i znajomi, delega-
cje i parafianie. Wybiła godzina dziesiąta
i do świątyni procesyjnie wprowadzono
trzech kandydatów gotowych, by przyjąć
święcenia diakonatu. Byli to klerycy: Kamil
Łęt – syn naszej parafii, Radosław Korzeń-
ski z parafii Świętej Jadwigi Królowej oraz
brat Rafał Kocur ze Zgromadzenia Ducha
Świętego CSSp.

Uroczystą Mszę Świętą sprawował
i homilię wygłosił biskup diecezji bydgo-
skiej, Krzysztof Włodarczyk. Mówił, że po-
wołanie jest wezwaniem Boga i zadaniem,
które zlecił On człowiekowi, a przyjęcie
tegoż powołania to ofiarowanie Bogu tego,
co mam w sercu. Każdy z nas jest darem
Pana Boga i dla każdego z nas ma On inny
plan, inne zadanie. Łaska wiary zadana
na chrzcie spowodowała, że oczekujący
na sakrament święceń usłyszeli, odczytali
i poszli za głosem powołania. A jest to wiel-
ki dar od Boga dla tego, kto go przyjmuje
i dla Kościoła.

Następnie prefekt Seminarium Du-
chownego – ks. Paweł Białczyk potwierdził
gotowość kandydatów do przyjęcia sakra-
mentu święceń stopnia diakonatu i biskup
dokończył tej czynności. Wręczył każdemu
diakonowi Ewangeliarz i zwrócił się do nich
słowami: „Przyjmij Chrystusową Ewangelię,
której głosicielem się stałeś; wierz w to, co
będziesz czytać i ucz tego, w co uwierzysz,
i pełnij to, czego będziesz nauczać”.
Diakoni złożyli przyrzeczenie czci i postu-

szeństwa wobec przełożonych, po czym
otrzymali stuły i dalmatyki. Ordynariusz
pouczył, jakie zadania wypływają z przyję-
tych święceń diakonatu i że diakon to sługa
Jezusa Chrystusa, który służy ludziom.

Na zakończenie Eucharystii przyszedł
czas na podziękowania. Byliśmy dumni
i radośni, bo słowa wdzięczności za
wyświęcenie skierowane do biskupa
Włodarczyka oraz podziękowania dla pro-
boszczów, księży i rodziców popłynęły z ust
naszego diakona Kamila.

Wzruszyło nas, gdy dziękował nieżyją-
cemu już ks. proboszczowi Bronisławowi
Kaczmarkowi, który jako pierwszy pojawił
się na początku jego drogi do kapłaństwa
i zawsze służył dobrą radą i pomocą.
Zwieńczeniem uroczystości było wręcze-
nie diakonom dekretów, na mocy których
skierowani zostali na roczne praktyki do
różnych parafii. Diakon Kamil Łęt będzie
służył w parafii pw. Świętego Józefa w
Bydgoszczy.

Następnego dnia w niedzielę, 12 maja
o godz. 12⁰⁰, podczas Mszy Świętej spra-
wowanej przez ks. Henryka Stippę i pro-
boszcza Janusza Tomczaka, diakon Kamil
dziękował za święcenia stopnia diakonatu,



a na wszystkich Mszach Świętych (za wy-
jątkiem Pierwszej Komunii Świętej) głosił
kazanie. Mówił o miłości, o jej roli i waż-
ności w życiu każdego człowieka.

Po Komunii Świętej był czas na skła-
danie życzeń.

Barbara

Nabożeństwa do Najświętszego Serca Pana Jezusa

Zapraszamy na nabożeństwa czerwcowe.
W naszym kościele odprawiane są codzien-
nie o godzinie 18⁰⁰. Będziemy się modlić li-
tanią do Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Mysł miesiąca

„Eucharystia to sakrament daru,
jaki Chrystus złożył z samego siebie;
to sakrament miłości i pokoju,
który jest pełnią życia”.

(bł. Stefan kardynał Wyszyński)



NASZ KOŚCIÓŁ

Niektórzy mówią: *nieważna historia, liczy się to, co tu i teraz!* Jakże smutne jest takie stwierdzenie. Czy naprawdę tak musi być?

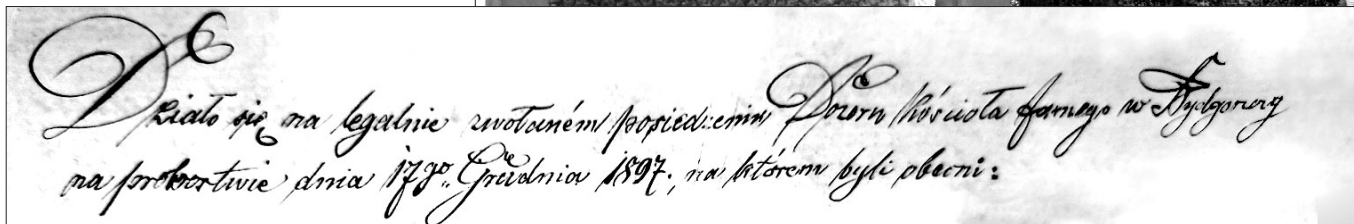
Wsluchajmy się w słowa błogosławionego Prymasa Wyszyńskiego: **Po Bogu, po Jezusie Chrystusie i Matce Najświętszej, po całym ładzie Bożym, nasza miłość należy się przede wszystkim naszej Ojczyźnie, mowie, dziejom i kulturze.**

Kierując się tymi wskazaniami, z ogromną dbałością otaczamy pamiątki: te z czasów budowy naszego kościoła, z czasów utworzenia parafii i z lat następnych.

Takimi historycznymi pamiątkami są *Księgi dozoru kościoła farnego 1897–1912 i od 1912*. Był to czas, kiedy nie było jeszcze ani kościoła Świętej Trójcy, ani parafii – a wszystkie działania związane z kolejnymi etapami starań o budowę naszego kościoła były prowadzone pod przewodnictwem dozoru kościoła farnego i skrupulatnie odnotowywane w tych księgach. Na zamieszczonym poniżej wycinku karty z Księgi, kaligraficznym pismem odnotowano fakt o zwołanym

na dzień 17 grudnia 1897 r. posiedzeniu. To było aż 127 lat temu. Przeglądając kolejne strony przenosimy się do tych tak bardzo odległych czasów.

W dobie komputerów – (kto dzisiaj wie jak dawno temu piórem się pisało) – takie dokumenty robią wrażenie. Czytamy o radościach i trudach prowadzonych prac, odczytujemy nazwiska osób zaangażowanych w te prace (znamy je z historii budowy naszego kościoła) – i uświadamiamy sobie, że „dotykamy” historii.



Mój Patron

13 czerwca

Święty Antoni Padewski, prezbiter i doktor Kościoła, urodził się w 1195 r., w szlacheckiej rodzinie w Lizbonie. Nosił imię Fernando. Już jako zakonnik w klasztorze św. Wincentego w Lizbonie, potem św. Krzyża w Coimbrze, pilnie studiował Pismo Święte i dzieła ojców Kościoła, co przyczyniło się do rozwoju jego duchowości franciszkańskiej. Zdobył wiedzę teologiczną wykorzystał w nauczaniu i przepowiadaniu Słowa Bożego. Zwrot w jego życiu nastąpił, gdy w 1220 r. poznał historię pięciu misjonarzy franciszkańskich, którzy w Maroku ponieśli śmierć męczeńską. Postanowił wówczas sam zostać misjonarzem i za zgodą zwierzchników wstąpił do braci mniejszych, przyjął imię Antoni i udał się do Maroka. Jego pragnieniem było głosić Ewangelię nawet za cenę życia. Jednak ciężka choroba zmusiła go do powrotu i tym samym do rezygnacji z planów misyjnych. Bóg poprowadził go inną drogą: Antoni wyjechał do Włoch, gdzie realizował cel swego życia ewangelicznego. Gorliwie szukał Boga, dążąc do wewnętrznej doskonałości

i dojrzałości. Mając 25 lat został księdzem. Podróżował po Włoszech i Francji, prowadząc gorliwą działalność apostołską. Chrystus i Ewangelia stały się dla niego regułą życia codziennego.

W 1228 r. udał się do Rzymu, gdzie na prośbę papieża Grzegorza IX wygłosił okolicznościowe kazanie z okazji święceń kapłańskich. Ojciec święty był pod wrażeniem i polecił, by Antoni głosił kazania tłumom, które coraz liczniej gromadziły się wokół niego, a pod wpływem płomiennych, charyzmatycznych nauk doprowadził wielu do nawrócenia. Święty Franciszek, którego Antoni spotkał w Asyżu, w uznaniu napisał mu w liście: „Chcę, byś nauczał braci teologii”. Antoni, wzięty, charyzmatyczny, gorliwy duszpasterz, jeszcze w 1230 r. wyklądał filozofię na uniwersytecie w Bolonii. Stamtąd powrócił do Padwy, zrezygnował z urzędu prowincjała, po czym zamieszkał w małej miejscowości pod Padwą. Antoni posiadał dar bilokacji, czytania w ludzkich sumieniach i prorocтва. Zastąpił z kazań, które napisał jako „Kazania niedzielne” i „Kazania o świętych”, które do dziś są tekstami teologiczno-homiletycznymi. Przedstawił w nich autentyczną drogę ży-

W kolejnym numerze MK postaram się przybliżyć kilka stron z tej cennej pamiątki.

Księgi przez lata przechowywane były w naszym kościele, a teraz zostały przekazane do Muzeum diecezjalnego.

Uroczystości związane z otwarciem tej instytucji opisane były na stronie diecezji. Fakt ten został też odnotowany 11 maja w „Aktualnościach Radia Watykańskiego”. Mogliśmy wysłuchać skróconą relację i wypowiedzi osób zaangażowanych w tę inicjatywę.

Pamiętajmy: **nasza miłość należy się (...) Ojczyźnie, mowie, dziejom i kulturze.**

Alina

cia chrześcijańskiego oraz zawarł ogrom i bogactwo nauki duchowej, która aktualna jest do dnia dzisiejszego.

To spowodowało, że w 1946 r. papież Pius XII ogłosił go doktorem Kościoła. W jednym z „Kazań” Antoni głosił: *Dla Ciebie porzuciliśmy wszystko i staliśmy się ubodzy. Ale Ty jesteś bogaty i dlatego poszliśmy za Tobą, byś uczynił nas bogatymi. (...) Poszliśmy za Tobą tak, jak stworzenie idzie za Stwórcą, jak synowie za ojcem, jak dzieci za matką; szukamy Ciebie, jak głodni szukają chleba, jak chorzy lekarza, jak zmęczeni łoża, a wygnańcy Ojczyzny* (Sermones II, 484).

Wszystkie pisma Antoniego były bogate w nauczanie biblijne oraz obfitujące w pouczenia duchowe i moralne – ważne i wzorcowe do dziś! Wyczerpany chorobą i intensywnym życiem zmarł 14 czerwca 1231 r. Jego pogrzeb był wielką manifestacją. Pochowano go w kościele Matki Bożej w Padwie. Cała okolica oddawała mu cześć i nabożeństwo, a za jego wstawiennictwem działały liczne cuda, na przykład: uzdrowienia z paraliżu, przywrócenia wzroku, słuchu, mowy i wiele innych przypadków. Już w następnym roku papież Grzegorz IX zaliczył go w poczet świętych.

Oprac. Barbara

UCZESTNICZĘ WE WSPÓLNOŚCI KOŚCIOŁA BYĆ Z CHRYSTUSEM W KAPŁAŃSTWIE

Do jedenastu, niewykształconych, niekiedy wątpliwych, swoich uczniów, Jezus powiedział: Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego (Mt 28, 19). I Ci, niewykształceni, prześladowani Żydzi, rozeszli się po świecie. Docierali do narodów o zaawansowanej kulturze i cywilizacji, i w imię Trójcy Przenajświętszej, przepowiadali tajemnicze słowa o Królestwie Bożym, o zmartwychwstałym Chrystusie, o zbawieniu i życiu wiecznym... My, czytając wspomniany fragment Mateuszowej Ewangelii nie zawsze uświadamiamy sobie, jakich cudów dokonał Jezus posyłając na świat Apostołów. Owoce ich działań obserwujemy tu i teraz, a upłynęło już ponad dwa tysiące lat od ich działalności. Apostolska sukcesja trwa nadal. Nadal Kościół wysyła ludzi, aby kontynuowali tę apostolską misję. Posyła nie tylko osoby duchowne, ale również świeckich z tym samym zadaniem, jakie wyznaczył Jezus Chrystus – **idźcie i głoscie!**

Nie każdy może wyjechać na misję do innych krajów, nie każdy jest zobowiązany do głoszenia słowem, ale każdy: **ty i ja**, na mocy chrztu świętego, możemy i powinniśmy, głosić Chrystusa swoim życiem, swoim przykładem. Przez sakrament chrztu bowiem zostaliśmy wszyscy zjednoczeni z Chrystusem – Kapłanem i upodobnieni do Niego.

Uczestniczymy zatem w kapłaństwie Chrystusa, które nazywa się «wspólnym kapłaństwem wiernych» lub «kapłaństwem

powszechnym». Niekiedy wiernych w Kościele nazywa się też «Ludem kapłańskim». Każdy ochrzczony jest zatem zobowiązany do ciągłego wypełniania różnych funkcji, wynikających z udziału w tym kapłaństwie. *Konstytucja Dogmatyczna o Kościele Soboru Watykańskiego II* poucza, że wierni pełnią kapłaństwo powszechne przez współdziałanie w ofiarowaniu Eucharystii oraz przez „przyjmowanie sakramentów, modlitwę i dziękczynienie, świadectwo życia, zaparcie się siebie i czynną miłość” (KK 10).

Dopiero spośród rzeszy wiernych wyrastają inne powołania: do małżeństwa, kapłaństwa służebnego i życia konsekrowanego oraz do szczegółowych zadań. Kapłaństwo służebne, określane też jako: «kapłaństwo hierarchiczne», «kapłaństwo urzędowe» – przekazywane jest przez sakrament święceń. Zadaniem jego jest pełnienie służby we wspólnocie, w imieniu i w Osobie Jezusa Chrystusa. Osobiście dziękuję Panu Bogu za to, że mogłem obserwować, jak wzrastało powołanie do kapłaństwa służebnego kilku synów naszej parafii. Był to o. Marcin Ciechanowski oraz księża: Marek Kusy, Michał Zawartowski, Łukasz Boruch, Marcin Chrostowski oraz Kamil Łęt, który przygotowuje się do kapłaństwa i 11 maja br. przyjął święcenia diakonatu (patrz s. 3).

Kapłani przyjmują specjalne święcenia, aby sprawować tajemnice Chrystusa, by poprzez widzialne i skuteczne znaki, jakimi są Sakramenty, przekazywać Jego łaski wiernym. Kapłan ma głosić Chrystusa i to ukrzyżowanego. Z takiego bowiem Chrystusa dumny był św. Paweł, który w Liście do Galatów napisał: „*Co do mnie, nie daj Boże, bym się miał chlubić z czego innego, jak tylko z krzyża Pana naszego*

Jezusa Chrystusa, dzięki któremu świat stał się ukrzyżowany dla mnie, a ja dla świata” (6, 14). Tu rodzi się pytanie – czy od czasu św. Pawła zmieniło się coś w kapłaństwie? Odpowiedź na takie pytanie daje poniekąd św. Jan Paweł II w swoim przemówieniu wygłoszonym w 1985 r: „w Kościele dzisiejszym, tak samo jak w przeszłości, kapłan jest szczególnym «świadkiem Chrystusowych cierpień»”. Oto bowiem codziennie sprawuje pod postacią Sakramentu Eucharystii tę Ofiarę, jaką Chrystus sam złożył na krzyżu. Chrystus sam składa tę Najświętszą Ofiarę, a kapłan jest jej sakramentalnym szafarzem działając w imieniu Chrystusa (*In persona Christi*). A my, wierni ochrzczeni, bierzmowani, jaki możemy mieć udział w jedynym kapłaństwie Jezusa? Nie możemy wprawdzie sprawować Eucharystii, potrzebne są do tego święcenia. Ale wszyscy wierni na mocy powszechnego kapłaństwa «współdziałają». We Mszy Świętej Chrystus zaprasza nas bowiem do ofiarowania z Nim samych siebie – swojej pracy, modlitwy, wszystkiego, co posiadamy, w sposób duchowy. Samo nasze «**czynne**» uczestnictwo we Mszy Świętej wymaga od nas pewnych ofiar, jak: punktualności, uważnego wsłuchania się w liturgię słowa i homilię oraz udziału we wspólnej, świadomej modlitwie. Wiele też wyrzeczeń wymaga od nas przygotowanie do przyjęcia Komunii Świętej podczas Mszy Świętej.

Godność kapłaństwa powszechnego ujawnia się nie tylko podczas Eucharystii. Nie ma takiej chwili i takiej dziedziny życia, która nie byłaby objęta kapłaństwem powszechnym. Nawet najbardziej «świeckie» nasze zajęcia mogą i powinny być wykonywane w duchu uczestnictwa w jedynym kapłaństwie Chrystusa. *Oprac. Tadeusz*

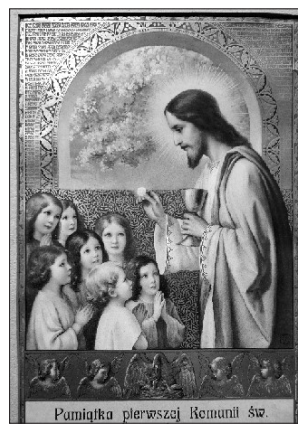
Pierwsza Komunia Święta w naszej parafii

W tym roku w naszej parafii po raz pierwszy do Komunii Świętej przystąpiło 45 dzieci. Nie było natomiast Białego Tygodnia, ponieważ dzieci wraz z rodzicami przeżywają tzw. Białe Niedziele, które pole-

gają na szczególnym udziale w wyznaczone niedziele każdego miesiąca przez cały rok. Dzieci wtedy animują Mszę Świętą oraz zasiadają w pierwszych ławkach. Uroczystym zakończeniem tego czasu będzie rocznica Komunii św. W tym miejscu dziękujemy Rodzicom dzieci za złożone dary ołtarza: komplet obrusów ołtarzowych, kłosze na

świece, etui do paten komunijnych oraz akcesoria, które umożliwiły zawieszenie wiecznej lampki na jej dawnym miejscu.

Ciekawostką niech będzie również informacja, że jako pamiątki Komunii Świętej dzieci otrzymały kopię obrazka komunijnego, który wręczany był dzieciom w naszej parafii w 1914 roku. *ks. Michał*



Nabożeństwa majowe przy figurze Maryi

Zakończył się maj – tradycyjnie nazywany **miesiącem maryjnym**. Stąd też – szczególnie w tym miesiącu młodzi naszej parafii zwracali się do Boga za pośrednictwem Maryi.

Piękną okazją do tego były nabożeństwo majowe, które dla odmiany odprawialiśmy nie w kościele, a przy figurze Maryi, jaka stoi obok naszego kościoła.

W każdy wtorek, wspólnie ze studentami prosiliśmy Maryję o pomoc i matczyną opiekę. Nabożeństwo rozpoczynaliśmy o godz. 21⁰⁰, tradycyjnie śpiewając Apel jasnogórski i odmawiając Litanię Loretańską.

ks. Henryk



Spotkania z młodzieżą

Każdy wtorkowy wieczór w naszej parafii przeżywamy ze studentami i młodzieżą pracującą. Spotkania są dla nas okazją do wymiany swoich spostrzeżeń, uwag i przemyśleń nt. Kościoła i jego nauczania. Chcemy włączać się w życie Kościoła i dlatego chcemy zrozumieć to, co Kościół głosi. Spotkania nie mają jednolitego charakteru: czasami dzielimy się swoimi ostatnimi przeżyciami, komentujemy bieżące wydarzenia w Kościele i na świecie; obecnie omawiamy watykańską deklarację *Dignitas infinita*, ale czasami też wychodzimy wspólnie na miasto. To wieczór wspólnej modlitwy, rozmów – czasami gier!

Spotkania odbywają się w każdy wtorek o godz. 20⁰⁰ w sali przy szlabanie (od ul. Kordeckiego 5, schodkami w dół).

ks. Henryk



70 lat – to dużo, 70 lat – to mało...

Kilka dni świętowaliśmy jubileusz naszej kochanej „Dziesiątki”.

Atrakcji było mnóstwo, jak to na urodzinach bywa. Uczestniczyliśmy w akademii, przyjmowaliśmy gości, stoły

uginały się od pysznego, elegancko podanego jedzenia. Był nawet „obiad czwartkowy” jak u króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Wszyscy przypieiliśmy okolicznościowe kotyliony.

Została nam nawet pamiątka w postaci tablic turystyczno-edukacyjnych ustawionych przed szkołą. Jesteśmy dumni z

miejsca, w którym mieszkamy, uczymy się, bawimy i świętujemy. To bardzo dobre miejsce w Bydgoszczy!

Natomiast 13 marca 2024 roku dziękowaliśmy Panu Bogu podczas Mszy Świętej w naszej parafii za szkołę, uczniów, nauczycieli, rodziców, absolwentów.

Magdalena Januszewska



DUCHOWA RZECZYWISTOŚĆ – ANIOŁOWIE (6)

*A oto Anioł, trącając go, powiedział (...):
„Wstań, jedź, bo przed tobą długa droga”.
(1 Krl 19, 5. 7)*

Anioły, o których czytamy w Piśmie Świętym, pokazują nam, że **są blisko nas we wszystkich sytuacjach dnia codziennego**. Pan Bóg zlecił im, by na każdym kroku miały nas w swojej opiece, dając nam ochronę i poczucie bezpieczeństwa. Właśnie w taki konkretny sposób Bóg wkracza w nasze życie.

*Oto Aniołowie przystąpili i usługiwali Mu (Mt 4, 11b) – służyli oni swoją pomocą Jezusowi na pustyni. Służą też nam. Anioły wg św. Tomasza – jako **były duchowe będące czystą inteligencją**, które swój intelekt nieustannie karmią Bogiem – **mają ogromną wiedzę o nas**, dla nas wręcz niewyobrażalną, ale nie jest to wiedza o przyszłości, a jedynie logiczne przewidywanie, wiązanie faktów – na podstawie tego, co się dzieje tu i teraz. Dlatego warto być z nimi w dobrych relacjach – są w ciągłej gotowości, aby nam udzielać rad, dawać natchnienia, by w naszych głowach zrodziła się nowa myśl, w danej chwili najwłaściwsza.*

Czasami mamy do czynienia z Aniołami w ludzkiej postaci, postawionymi do wykonania jakiegoś zadania – widzimy osobę, która przez jakiś czas realnie nam pomaga w jakiejś wyjątkowej, trudnej sytuacji. Innym razem przychodzą do nas we śnie i gdy się budzimy – widzimy już rozwiązanie sprawy, która nas trapiła od jakiegoś czasu. Możemy być również pewni, że będą z nami wtedy, gdy będziemy umierać, bo Pismo Święte także o tym mówi: *Umarł żebrak, i Aniołowie zanieśli go na łono Abrahama (Łk 16, 22).*

Tu można przytoczyć przykłady konkretnej pomocy Anioła. A dwa poniższe znam z bezpośrednich relacji, od znanych mi osób, które twardo stąpają po ziemi, a doświadczyły tej nadzwyczajnej ochrony.

Pewien młody chłopak lubił skoki do wody na rowerze, pobudzał go dreszczyk emocji z tym związany. Jednego razu, najeżdżając na skarpę poczuł, że „**ktos**” go **unos** – **zdejmuje z roweru – stawia na ziemi**, a rower sam wpada do wody. Nietrudno sobie wyobrazić zdziwienia na twarzy chłopaka, który stał jak wryty patrząc na „uciekający” rower, a w pobliżu oczywiście nie było żadnego „ktosia”.

Inne zdarzenie dotyczyło pewnej starszej pani, która potknęła się na schodach i „poleciała jak długa”. Widok był trochę przerażający. Trwało to może zaledwie kilka sekund, kiedy dość sprawnie wstała na prośbę osoby podającej jej rękę i powiedziała: „Co ja tak miękko upadłam?”, czuła, jakby „**ktos**” **zamortyzował jej upadek**. Zupełnie nic jej się nie stało.

Znany kaznodzieja – ks. Dominik Chmielewski opowiadał o młodej dziewczynie, która uciekła od nadopiekuńczej matki do Francji. Kontakt z nią się urwał. Została porwana przez handlarzy kobietami, a matce powiedziano, że nie ma szans jej odbić. Świat jej się zawałił. Do kościoła nie chodziła od wielu już lat, ale pewnego dnia – w swojej beznadziei – weszła i trafiła na adorację Najświętszego Sakramentu. Nie wierzyła, ale padła na kolana i po jakimś czasie poczuła jakiś dziwny rodzaj spokoju, tak jakby ktoś ją przytulił. Od tej pory codziennie przychodziła do kościoła, bo przyciągało ją to dziwne ukojenie, coś zaczęło zmieniać się w jej sercu. Jej córka w tym czasie „pracowała” na jednej z ulic Paryża. Naprzeciwko miejsca, w którym stała był klasztor z wieczystą adoracją – ona stała dokładnie naprzeciwko Pana Jezusa

w Najświętszym Sakramencie. Początkowo nie była tego świadoma, ale w pewnym momencie swój wzrok zaczęła przykuwać do Jezusa ukrytego w Hostii. Nie czuła potępienia, ale zrozumienie – jej serce się zmieniało. Po dwóch miesiącach postanowiła, że to będzie ostatni klient, którego obsłuży, chociaż dokładnie wiedziała, że jeśli się zbuntuje, zostanie zabita, ale była gotowa spotkać się z Tym, w którym była „zakochana”. Podjechał ostatni klient, zaprosił ją do samochodu. To był elegancki mężczyzna, jakże inny od pozostałych, który patrzył na nią z jakąś niesamowitą dobrocią, w jego spojrzeniu była serdeczność, a nie pożądanie. Nieznajomy powiedział: „Wracasz do domu”. W samochodzie były wszystkie jej dokumenty i pieniądze. Przyjechali na lotnisko, podprowadził ją na odprawę i... **zniknął**. Oslupiała ze zdumienia, wsiadła do samolotu, wróciła do mamy. Dziś pracuje na ulicach włoskich miast, pomagając wydobywać się z moralnego dna dziewczynom, które doświadczają podobnych dramatów, jak niegdyś ona.

Takich historii jest wiele (pomyśl, czy i Ciebie nie spotkało podobne doświadczenie). To się rzeczywiście dzieje, tylko zwykle jest kwitowane krótkim: „Miałem szczęście”, „Los się do mnie uśmiechnął”, „Ty to jesteś w czepku urodzona”... O realnie towarzyszących nam Aniołach dzisiaj już mało kto myśli, a tym bardziej mówi, żeby nie zostać potraktowanym za osobę „pomyloną”. **A to Bóg wspiera nas przy pomocy Aniołów, nigdy nie jesteśmy pozostawieni sami sobie.**

Bywa też, że Bóg postawi przy nas człowieka, którego bez wahania moglibyśmy nazwać „Aniołem”, bo wnosi w nasze życie prawdziwe dobro. **A może to właśnie Ciebie Bóg postawił, abyś był dla kogoś ANIOŁEM?** *cdn.*

Oprac. Iwona Skorupska

Światowy Dzień Dzieci

25 i 26 maja z inicjatywy papieża Franciszka przeżywaliśmy Pierwszy Światowy Dzień Dzieci.

Ta pionierska inicjatywa stanowi próbę odpowiedzi na pytanie, jaki świat zamierzamy zostawić dorastającym obecnie pokoleniom.

Chodzi o umieszczenie dzieci w centrum i opiekę nad nimi, jak to robił Jezus. Wydarzenie pod hasłem „Oto czynię wszystko nowe” odbywało się równolegle w Rzymie i w diecezjach na świecie.

W naszej diecezji to święto dzieci połączone zostało z Marszem dla Życia i Rodziny oraz festiwalem „Nowe spojrzenie”.

Wolontariusze Diecezjalnego Duszpasterstwa Dzieci z naszym ks. Michałem przygotowały pod bazyliką św. Wincentego a'Paulo atrakcje, w których udział był nagradzany prezentami.

Rozdawano List Papieża do Dzieci i symboliczne kredki „aby wszystko uczynić nowym”, bardziej kolorowym światem. *red.*



KĄCIK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

Kochane Dzieci

Czerwiec tradycyjnie rozpoczynamy Waszym świętem – **Dniem Dziecka**. Życzymy Wam rozwijania talentów, radości z bycia dzieckiem Bożym i przylgnięcia do Pana Jezusa całym serduszkami.

Ale czerwiec, to przede wszystkim miesiąc poświęcony Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. Zapraszamy Was na nabożeństwa czerwcowe. W naszym kościele są one codziennie o godzinie 18⁰⁰. Będziemy się modlić litaniami do Najświętszego Serca Pana Jezusa. **Pan Jezus dał św. Małgorzacie Alacoque dwanaście obietnic, dotyczących czcicieli Jego Serca.** Oto one:

1. Dam im łaski potrzebne w ich stanie
2. Ustale pokój w ich rodzinach
3. Będę ich pocieszał w utrapieniach
4. Będę ich pewną ucieczką w życiu, a szczególnie w godzinie śmierci
5. Będę im błogosławił w ich przedsięwzięciach
6. Grzesznicy znajduj w Mym Sercu źródło i ocean miłosierdzia
7. Dusze ozięble staną się gorliwymi
8. Dusze gorliwe prędko dojdą do doskonałości
9. Będę błogosławił domom, w których wizerunek Serca Mojego będzie czczony.
10. Osoby, które będą to nabożeństwo rozszerzały, będą miały imię swoje wypisane w Sercu Moim
11. Dam kapłanom dar wzruszania serc nawet najzatwardziały
12. W nadmiarze miłosierdzia Serca Mojego przyrzekam tym wszystkim, którzy będą komunikować w pierwsze piątki miesiąca przez dziewięć miesięcy z rzędu w intencji wynagrodzenia, że miłość moja udzieli łaskę pokuty, iż nie umrą w mojej niełasce, ani bez Sakramentów świętych, a Serce moje będzie im pewną ucieczką w ostatniej godzinie życia.

Proście dzieci. Zapraszamy Was do czczenia Najświętszego Serca Pana Jezusa, szczególnie 45 dzieci z naszej parafii, które 12 maja po raz pierwszy przyjęły Pana Jezusa do swojego serca. On prosi was o przyjmowanie Komunii Świętej w 9 kolejnych pierwszych piątków miesiąca. Obiecał św. Małgorzacie Alacoque, że **kto dziewięć piątków odprawi jak trzeba, nie umrze w grzechach, lecz pójdzie do nieba.** Do realizacji tych postanowień, zapraszamy także dzieci ze starszych klas. AP

Od redakcji.

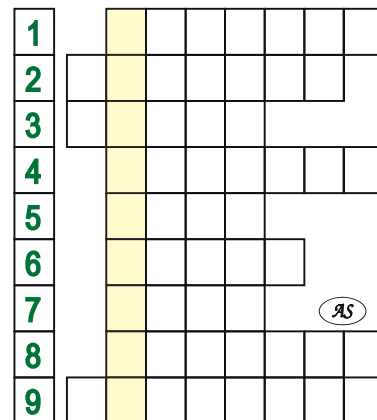
Dziękujemy naszej koleżance redakcyjnej p. Ani (AS) za kilkuletnie redagowanie „Kącika dla dzieci i młodzieży”. Życzymy opieki Bożej i dużo zdrowia.

Jak co miesiąc zapraszamy do rozwiązania naszej czerwcowej krzyżówki. A oto hasła do odgadnięcia i wpisania do odpowiednich krutek diagramu:

1. Pierwszy sakrament jakiego udziela się w Kościele Katolickim
2. Pierwszego czerwca to Dzień ...
3. W czasie nabożeństw czerwcowych odmawiamy Litanie do Najświętszego ... Pana Jezusa
4. Maria, Józef i Dzieciątko Jezus – to Święta ...
5. ... święcona – używana np. przy chrzcie
6. Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa jest często nazywana Boże ...
7. 23 czerwca – to Dzień ...
8. 22 czerwca br. kończy się rok szkolny i zaczynają ...
9. Patronka organistów, zespołów i muzyków to Święta ...

Odczytując litery z oznaczonej pionowo kolumny, otrzymacie właściwy wyraz uzupełniający hasło: „**NABOŻEŃSTWO**

Hasło to (w całości) napiszcie na kartce, dopiszcie swoje imię i nazwisko oraz klasę i szkołę, do której chodzicie i oddajcie ją ks. Michałowi (naturalnie po Mszy św.) w terminie do dnia 14 czerwca



2024 r. Natomiast rozwiązanie krzyżówki z majowego numeru MK brzmiało: PIĘĆDZIESIĄTNICA. Nagrody za jej prawidłowe rozwiązanie otrzymują: Weronika Franke, Zuzia Szczepilewska i Amelka Szczepilewska. Nagrody są do odbioru w zakrystii.

red.

Dzień Ojca 23 czerwca

Wszystkim Tatusiom życzymy,

by Przenajświętsze Serce Jezusowe, które szczególnie czcimy w tym miesiącu, udzielało Wam wszelkich łask. By w Waszych sercach było wiele miejsca na nieprzebrane skarby miłości. Byście tą miłością mogli obdarowywać swoje dzieci zapewniając im poczucie bezpieczeństwa, stałości i zrozumienia. Życzymy także opieki Świętego Józefa – ziemskiego Ojca Jezusa. red.

„Dziesiątka” górą!

Dnia 6 kwietnia br. w Pałacu Młodzieży w Bydgoszczy, na uroczystej gali, ogłoszono wyniki konkursu recytatorskiego. Dwie trzecie podium było nasze! Zuzanna Bukolt z kl. 6a SP 10 zajęła trzecie miejsce, natomiast Maja Skowrońska – także z 6a sięgnęła po najwyższą pierwszą lokatę.

Dziewczyny spisały się na medal, nie było łatwo, ale udało się wyśmienicie. Zuzia recytowała wiersz Bolesława Leśmiana pt. „Poeta”, Maja natomiast zaprezentowała utwór Andrzeja Kiejzy pt. „Rozmowa o poezji”. Gratulujemy i jesteśmy dumni, że mimo wielu innych obowiązków uczennice z 6a wzniosły się na najwyższy poziom recytacji w naszym regionie. Około górą, „Dziesiątka” górą, poezja górą! MJ



Miesięcznik Kościelny Parafii Świętej Trójcy w Bydgoszczy. Kolegium Redakcyjne: zespół wraz z ks. proboszczem. Adres do korespondencji: Parafia Świętej Trójcy 85-224 Bydgoszcz, ul. Świętej Trójcy 26. Konto Parafii Świętej Trójcy: BNP Paribas Bank Polska S.A. Oddział w Bydgoszczy nr PL 18 2030 0045 1110 0000 0047 4790. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub przeredagowywania nadesłanych materiałów. Strona internetowa parafii: www.trojca.info